

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2012 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agnieszka Wiercińska – Bałaga

Protokolant Renata Bleichert

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2012 r.

w Z.

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko Z. B. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Z. B. (1) na rzecz powoda Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 674,49 zł (sześćset siedemdziesiąt cztery złote czterdzieści dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1336,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje powodowi aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwotę 187,38 zł tytułem brakującej części kosztów sądowych związanych z opinią biegłego tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt IC 595/11

UZASADNIENIE

Strona powodowa Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. domagała się zasądzenia od pozwanego Z. B. (1) na jej rzecz kwoty 1607,21 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1200 zł.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona powodowa przytoczyła, iż w dniu 1 lutego 2010 r. w P. przy ul. (...) w wyniku topniejącego śniegu zalegającego na dachu doszło do zalania mieszkania poszkodowanej J. B., która zwróciła się do powoda z żądaniem naprawienia w wyniku powyższego szkody na podstawie umowy ubezpieczenia obowiązującej w dniu zdarzenia. Dalej strona powodowa wskazała, że po uznaniu swojej odpowiedzialności i wycenie szkody przyznała J. B. tytułem ubezpieczenia odszkodowanie w kwocie 1607,21zł, a następnie na podstawie art.828§1 kc pismem z dnia 18 listopada 2010 r. zwróciła się do z roszczeniem regresowym do pozwanego, jako sprawcy szkody o zapłatę kwoty 1607,21 zł, jednakże nie spełnił on świadczenia, w związku z czym wytoczenie powództwa stało się konieczne, przy czym żądanie odsetek liczone jest od 15 dnia po dniu doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty na podstawie art. 455 kc.

Pozwany Z. B. (1) w odpowiedzi na pozew (protokół rozprawy z dnia 14 marca 2012 r. k 54) wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Natomiast w piśmie procesowym z dnia 13 marca 2012 r. (k 51) przyznał, iż jako podwykonawca wykonywał roboty remontowe dachu budynku przy ul. (...) w P., polegające na wykonaniu nowego pokrycia dachu dachówką, po uprzednim wykonaniu izolacji z folii, a po wykonaniu tych robót nastąpił ich komisyjny, bezusterkowy odbiór, przy czym również w trakcie robót na bieżąco były one kontrolowane. Dalej podniósł on, że od czasu zakończenia robót, od miesiąca września 2009 r. do lutego 2012 r. nie wystąpiły zalania mieszkania opadami deszczowymi i śniegiem, ani nie wystąpiły przecieki dachu, w związku z czym należy przypuszczać, że wskutek specyficznych warunków atmosferycznych – zawieruchy śnieżnej, powodującej przedostanie się śniegu pod dachówkę lub też różnicy temperatur dachu i pomieszczenia wewnętrznego mogło dojść do skraplania się pary i powstania zacieków na sufitach, gdyż dach nie jest ocieplony. Nadto przytoczył on, że po zalaniu mieszkania na wniosek zarządcy odbyły się komisyjne wizje lokalne na dachu, gdzie nie stwierdzono usterek. Wobec powyższego pozwany podniósł, że nie czuje się odpowiedzialny za powstałą szkodę, wskazując, że szkoda powstała wskutek jednorazowego zdarzenia z przyczyn obiektywnych, jako przypadek losowy i podlega naprawieniu przez firmę ubezpieczeniową.

W piśmie procesowym z dnia 30 kwietnia 2012 r. (k 56-57) powód podtrzymując powództwo podniósł, że w dniu powstania szkody dach budynku przy ul. (...) w P. był objęty gwarancją udzieloną przez pozwanego, a po zgłoszeniu szkody przez poszkodowaną zarządy i następnie pozwanemu, dopiero po zgłoszeniu kolejnej szkody polegającej na zalaniu mieszkania pozwany dokonał usunięcia usterek w maju 2010 r. Wobec powyższego strona powodowa zarzuciła, że twierdzenia pozwanego, co do braku zalania mieszkań opadami deszczowymi i śniegiem w okresie od września 2009 r. do lutego 2012 r. są sprzeczne ze stanem faktycznym sprawy i dokumentami dołączonymi do akt.

Pozwany Z. B. (2) na rozprawie w dniu 9 maja 2012 r. (k 59 odwrót) zarzucił, iż poza istnieniem przyczyn leżących po jego stronie, a skutkujących powstaniem szkody kwestionuje nadto wyliczenie szkody w oparciu o kosztorys wykonawczy stanowiący podstawę wypłaty odszkodowania, podnosząc, że kosztorys jest zawyżony, gdyż wykonanie takich prac remontowych nie mogło kosztować tyle, ile wykazał kosztorys. Natomiast na rozprawie w dniu 30 listopada 2012 r. (k 160) pozwany powołując się na treść opinii biegłego, wskazał, iż przyczyną powstania zacieków było zastosowanie niewłaściwej izolacji przez właścicielkę mieszkania, w którym wystąpiły zacieki, a drobne nieprawidłowości w zakresie prac dachowych spowodowane były warunkami technicznymi, w szczególności tym, iż jest to budynek stary, poniemiecki i zakres prac według kosztorysu wykonawczego nie obejmował wymiany krokwi, a jedynie wymianę łąt i dachówki, przy czym wykonywane prace były nadzorowane przez wykonawcę i inspektora nadzoru zamawiającego, zostały odebrane bez zastrzeżeń i zacieki pojawiły się nie po intensywnych opadach, a dopiero po dłuższym okresie czasu od wykonania robót.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. B. zawarła ze stroną powodową Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia na okres od 28 sierpnia 2009 r. do 27 sierpnia 2010 r. Przedmiotem ubezpieczenia było między innymi mieszkanie J. B. położone w P. przy ul. (...).

(dowód: polisa ubezpieczeniowa nr (...) z dnia 27 sierpnia 2009 r. k 24).

Na podstawie umowy z dnia 15 lipca 2009 r. zawartej pomiędzy Zakładem Usługowym (...) w P. działającym w imieniu i na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej w P. przy ul. (...) jako zamawiającym, a D. C. prowadzącym działalność pod nazwą Dach-B. jako wykonawcą obejmującej wykonanie remontu dachu z dachówki oraz papowego na budynku Wspólnoty, wraz z zakupem i dostawą materiałów niezbędnych do wykonania przedmiotu umowy Z. B. (1) prowadzący działalność pod nazwą Zakład (...) jako podwykonawca wykonał remont dachu Wspólnoty Mieszkaniowej w P. przy ul. (...) w zakresie: demontażu pokrycia dachowego z dachówki, wymiany łąt, ułożenia folii dachowej, ułożenia pokrycia z dachówki karpówki w koronkę oraz wykonania obróbek blacharskich i zabezpieczeń przeciwwodnych budynku.

Roboty związane z remontem dachu zostały przez zamawiającego odebrane bez zastrzeżeń w dniu 21 września 2009 r., przy czym w trakcie robót nie były sporządzane protokoły odbioru robót ulegających zakryciu.

(dowód: umowa o wykonanie robót budowlanych z dnia 15 lipca 2009 r. k 62-64, protokół odbioru robót z dnia 21 września 2009 r. k 65, opinia pisemna biegłej D. M. k 94-118).

W mieszkaniu stanowiącym własność J. B. nr 4 przy ul. (...) w P. w pomieszczeniu pokoju na ścianie skośnej zewnętrznej, stanowiącej połac dachową pojawiają się zacieki, jak to miało miejsce między innymi w lutym 2010 r., przy czym nie pojawiają się one w czasie, gdy padają deszcze, ale w okresie mrozu lub bezpośrednio po ustaniu niskich temperatur i nie powstają w wyniku przecieków, lecz w wyniku kondensacji pary wodnej, a przyczyna powstania kondensacji pary wodnej jest złożona i mają na nią wpływ: 1. wady wykonawcze pokrycia dachowego, wykonane przez pozwanego Z. B. (1) w 2009 r. tj. brak jednolitej płaszczyzny wykonanego pokrycia, perforacja membrany dachowej, 2. brak ciągłości termoizolacji ścian skośnych poddasza oraz 3. nieprawidłowa grubość wełny mineralnej wynosząca 5 cm. Przy czym wady wykonawcze pokrycia dachowego są trwałe i powstały z braku wiedzy technicznej osób wykonujących prace budowlane, braku nadzoru, nie stanowią jednakże zagrożenia bezpieczeństwa użytkownika obiektu, ale w znacznym stopniu wpływają na obniżenie trwałości pokrycia i mają wpływ na jakość użytkowania lokalu mieszkalnego na poddaszu, gdyż w skrajnych sytuacjach dochodzi do zalegania śniegu na membranie, a w wyniku dyfuzji pary wodnej dochodzi do delikatnej kondensacji pary wodnej po wewnętrznej stronie folii, co uwidocznia się jako przeciek, natomiast brak ciągłości termoizolacji z wełny mineralnej ścian skośnych poddasza winien być zgłoszony przez Z. B. (1) zamawiającemu z chwilą podjęcia przez niego tej informacji, a nieprawidłowa grubość wełny mineralnej wynosząca 5 cm jest spowodowana nieodpowiednim dobraniem grubości warstwy termoizolacyjnej skośnej ściany zewnętrznej przez użytkownika mieszkania, tj. J. B.. Wysokość szkody powstałej w lutym 2010 r. w postaci zalania mieszkania nr (...) w P. przy ul. (...), przy zastosowaniu średnich cen rynkowych z dnia i miejsca likwidacji szkody według S. wynosi 899,32 zł netto.

(dowód: odpis aktu notarialnego z dnia 27 marca 2009 r. k 23, opinie pisemne oraz ustna biegłej D. M. k 94-118, 141-145, 159-160, zdjęcia k 35).

W toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez stronę powodową na skutek zgłoszenia szkody J. B. z lutego 2010 r. ustalono w oparciu o sporządzony kosztorys budowlany, iż należne J. B. odszkodowanie wynosi 1607,21 zł, które na podstawie decyzji powódki z dnia 10 maja 2010 r. zostało jej przyznane i wypłacone.

(dowód: zgłoszenie szkody z dnia 24 kwietnia 2010 r. k 14-17, protokół szkody z dnia 24 kwietnia 2010 r. k 18-21, obmiar uszkodzeń z dnia 24 kwietnia 2010 r. k 32, szkic sytuacyjny z dnia 24 kwietnia 2010 r. k 33, informacja Zakładu Usługowego (...) w P. k 22, odpis polisy nr (...) z dnia 27 sierpnia 2009 r. k 24, decyzja strony powodowej o przyznaniu odszkodowania z dnia 10 maja 2010 r. k 25, kosztorys wykonawczy z kwietnia 2010 r. k 26-31, operat szkody z dnia 10 maja 2010 r. k 34).

Pismem z dnia 18 listopada 2010 r. strona powodowa wezwała pozwanego Z. B. (1) jako sprawcę szkody z lutego 2010 r. na podstawie art.828§1 kc do zapłaty kwoty 1607,21 zł w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma. Powyższe wezwanie do zapłaty pozostało bez odpowiedzi, przy czym pozwany otrzymał je w dniu 6 grudnia 2010 r.

(dowód: pisma powoda z dnia 11 lutego 2009 r., 4 marca 2009 r., 26 marca 2009 r. i 9 czerwca 2009 r. oraz pismo pozwanego z data wpływu do powoda 2 marca 2009 r. w aktach szkodowych (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. nr szkody (...) -1-245).

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z art.828§1 kc, zgodnie z którym jeśli nie umówiono się inaczej z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenia ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości zapłaconego odszkodowania.

W niniejszej sprawie poza sporem było, iż strona powodowa na podstawie umowy ubezpieczenia wypłaciła J. B. odszkodowanie w kwocie 1607,21 zł tytułem odszkodowania za zalanie w lutym 2010 r. pomieszczenia pokoju w jej lokalu mieszkalnym na skutek kondensacji pary wodnej.

Istota sporu koncentrowała się na podnoszonych przez pozwanego Z. B. (1) jako sprawcę szkody w rozumieniu art. 415 kc okolicznościach po pierwsze mających wyłączać jego odpowiedzialność za szkodę, a związanych z tym, iż przyczyna powstawania zacieków nie leżała po jego stronie, jako wykonawcy prac remontowych na dachu nieruchomości w P. przy ul. (...), a po stronie właściciela mieszkania w którym nastąpiły zacieki J. B., wobec zastosowania niewłaściwej izolacji skośnej ściany zewnętrznej, a po drugie kwestionujących wysokość szkody poniesionej przez poszkodowaną J. B. i jej zakres.

Zgodnie z art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, zasadą jest odpowiedzialność oparta na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu powyższego przepisu, jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Z przepisu art. 415 kc wynika, że przewidziana w nim odpowiedzialność wchodzi w rachubę, jeżeli spełnione są następujące przesłanki: po pierwsze - istnienie szkody w znaczeniu uszczerbku majątkowego, po drugie - między zawinionym działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody a szkodą musi istnieć związek przyczynowy w takim znaczeniu, jakie temu pojęciu nadaje art. 361 § 1 kc, po trzecie - szkoda musi być następstwem okoliczności, za które sprawca ponosi odpowiedzialność.

Warunkiem odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 kc jest wykazanie winy sprawcy szkody. Generalną zasadą odpowiedzialności przyjętą w kodeksie cywilnym w odniesieniu do czynów niedozwolonych jest odpowiedzialność na zasadzie winy. Odpowiedzialność oparta na ryzyku lub zasadach współżycia społecznego jest zaś dopuszczalna tylko, gdy została wyraźnie przewidziana w treści przepisu. Wina zachodzi wówczas, gdy sprawcy szkody można postawić zarzut zarówno obiektywnej, jak i subiektywnej niewłaściwości zachowania się. Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie niewłaściwe, a więc niezgodne z przepisami prawa podmiotowego, bądź z zasadami etycznymi, czy w ogóle z obowiązkiem ostrożności, jaką każdy człowiek w społeczeństwie powinien przestrzegać, aby drugiemu nie wyrządzić szkody (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 r, sygn. akt V CKN 1681/00 i z dnia 26 września 2003 r, sygn. akt IV CK 32/02).

W orzecznictwie i doktrynie prawa najpowszechniej określa się szkodę jako uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, wyrażający się różnicą pomiędzy stanem dóbr jaki już istniał i jaki mógł następnie w normalnej kolei rzeczy się wytworzyć, a stanem jaki powstał wskutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Najpełniejszy wyraz teoria różnicy znalazła zastosowanie w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., II CR 304/57 (OSNCP 1958, nr 3, poz. 76) stwierdzającym, że szkodę majątkową stanowi różnica między obecnym stanem majątkowym strony poszkodowanej a tym jej stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Utrata zaś korzyści oznacza udaremnienie zwiększenia się majątku, które mogłoby nastąpić, gdyby nie zdarzenie wyrażające szkodę (np. nie osiągnięcie oczekiwanego zysku).

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej poza szkodą i bezprawnym działaniem zobowiązanego jest związek przyczynowy pomiędzy nimi. Art. 361 § 1 kc stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Uważa się, że unormowanie zawarte w tym przepisie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej. Przepis ten wiąże odpowiedzialność tylko z normalnymi następstwami zdarzeń stanowiących ich podstawę. Aby ustalić czy zachodzi „normalny związek przyczynowy” w pierwszej kolejności należy zbadać, czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieje obiektywne powiązanie. Wyjaśnić należy czy dany fakt (przyczyna) był koniecznym warunkiem wystąpienia drugiego z nich – skutku. W razie pozytywnej odpowiedzi rozważyć należy w dalszej kolejności, czy te powiązania można traktować jako typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc nie będące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej i specjalnej (por.

orzeczenie SN z dnia 2 czerwca 1956 r., III CR 515/56, OSN 1957, nr 1, poz. 24). Uwzględniając, że odpowiedzialność w ramach art. 415 kc oparta jest o przesłankę szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z zawinionym działaniem sprawcy, z którego szkoda wynikła, jedynie kryterium normalnego związku przyczynowego może być uznane za ustawową przesłankę rozstrzygającą o tym, przeciwko którym podmiotom było skierowane działanie sprawcy szkody.

Wobec powyższego Sąd w sprawie zmuszony był do poczynienia ustaleń co do wysokości i zakresu szkody, zawinonego działania lub zaniechania podmiotu za tę szkodę odpowiedzialnego, jak również związku przyczynowego istniejącego pomiędzy szkodą a zawinionym działaniem lub zaniechaniem sprawcy tej szkody. Przy czym powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie opinii biegłej podstawowej i uzupełniających D. M., albowiem opinie te w pełni zasługiwały na wiarę, gdyż były jasne, pełne i rzetelne, a ich wnioski były logiczne i naukowo uzasadnione, znajdując pokrycie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, nadto ostatecznie opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania wobec złożenia przez biegłego opinii ustnej uzupełniającej na rozprawie. Zauważyć przy tym należy, iż z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Po pierwsze w opinii biegła dokonała ustalenia przyczyn, jakie miały wpływ na powstanie szkody, tj. zacieków w mieszkaniu J. B. w P. przy ul. (...) 1/4 na ścianie skośnej stropodachu poprzez szczegółowe wyartykułowanie przyczyn powstania tej szkody w postaci: wad wykonawczych pokrycia dachowego, wykonanego przez Z. B. (1) w 2009 r., w związku z brakiem jednolitej płaszczyzny wykonanego pokrycia i perforacji membrany dachowej, wad ciągłości termoizolacji ścian skośnych poddasza, jak również nieprawidłowej grubości warstwy termoizolacji skośnej ściany zewnętrznej poddasza. Ponadto biegła po drugie winę za te poszczególne przyczyny przypisała pozwanemu, jak również poszkodowanej J. B., przy czym J. B. tylko za nieodpowiednie i nieprawidłowe dobranie wełny mineralnej do termoizolacji skośnej ściany poddasza, a pozwanemu za pozostałe, ze szczególnym podkreśleniem, że wady wykonawcze pokrycia dachowego powstały z braku wiedzy technicznej osób wykonujących prace, natomiast brak ciągłości termoizolacji ścian skośnych poddasza nie został zgłoszony przez wykonawcę – pozwanego zamawiającemu. Natomiast po trzecie biegła również wykonała obliczenia wysokości szkody powstałej w lutym 2010 r. w postaci zacieków w mieszkaniu J. B. przy zastosowaniu cen rynkowych na dzień i z miejsca likwidacji szkody ustalając jej wysokość na kwotę 899,32 zł, przy czym uwzględniła do tej wyceny jedynie prace niezbędne do usunięcia szkody w postaci: zabezpieczenia podłóg folią, demontażu ściany z okładziny gipsowo-kartonowej w miejscach powstałych zacieków, rozebrania wypełnienia izolacyjnego z wełny mineralnej, wywozu gruzu – zdemontowanych płyt gipsowo-kartonowych, montowanie izolacji cieplnych i przeciwdźwiękowych z wełny mineralnej pionowe z płyt układanych na sucho, wykonanie okładzin z płyt gipsowo-kartonowych w miejscach ich demontażu, dwukrotnego malowania płyt gipsowych spoinowanych szpachlowanych z gruntowaniem na powierzchni skośnej ściany oraz jednokrotnego malowania płyt gipsowych spoinowanych szpachlowanych z gruntowaniem pozostałych powierzchni ścian. Biegła zdaniem Sądu w sposób konkretny i zasadny przedstawiła dlaczego przy wycenie nie uwzględniła prac polegających na: 1. wymianie całej powierzchni ściany skośnej ze względu na to że, zacieki miały niewielki rozmiar, 2. kasowaniu zacieków, albowiem zacieli uległy wymianie wobec wymiany płyty, 3. gruntowaniu środkami grzybobójczymi, gdyż jest ono tylko zasadne na tynkach tradycyjnych, które uległy zalaniu, a ponadto powierzchnie zalane uległy wymianie i niezasadne jest ich gruntowanie tymi środkami, 4. naprawy tynków, gdyż niezasadna jest naprawa w miejscach nieobjętych zalaniem, 5. dwukrotnego malowania, albowiem tylko ściana skośna z wykonaną wymianą płyty wymagała dwukrotnego malowania, a pozostałe powierzchnie ścian tylko jednokrotnego, przy uwzględnieniu malowania sufitu jako nie posiadającego zacieków. Sąd uznał, że biegła wobec uwzględnienia koniecznego zakresu prac i czynności oraz cen średnich z okresu i miejsca powstania szkody, przy zastosowaniu wskaźników Ośrodka (...) Sp. z o.o. zwanych powszechnie S. w sposób prawidłowy i rzetelny dokonała wyceny wysokości szkody.

Mając na względzie poczynione rozważania Sąd dokonał ustalenia, iż pozwany Z. B. (1) faktycznie ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w lutym 2010 r., wobec istnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy tą szkodą a jego zawinionym działaniem, w postaci nieprawidłowo wykonanych robót budowlanych na dachu budynku w P. przy ul. (...), jak również zaniechania poinformowania właściciela tego budynku o stwierdzonych w trakcie tych

prac nieprawidłowościach. Jednakże w tym miejscu podkreślić należy, że przedmiotowa szkoda powstała również na skutek działania samej właścicielki lokalu przy ul. (...) w P., w związku z czym jej również należy przypisać winę w postaniu wymienionej szkody, albowiem i pomiędzy jej działaniem wobec użycia do termoizolacji ścian skośnych nieodpowiednio dobranej wełny mineralnej a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Powyższe okoliczności zdaniem Sądu możliwość przypisania pozwanemu W. K. winy w postaniu szkody w zakresie 75 %, a J. B. w 25 %, a tym samym uznania za zasadne żądania zapłaty należności dochodzonej pozew jedynie w kwocie 674,49 zł, przy uwzględnieniu, że wysokość całej szkody stanowiła kwotę 899,32 zł z oddaleniem dalej idącego powództwa jako pozbawionego uzasadnionych podstaw.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art.481§1 i 2 kc. Przy czym należy zauważyć, iż obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej potrzebnej na pokrycie zadośćuczynienia nie zaktualizuje się dopóki zobowiązany do jego zapłaty nie zostanie wezwany do spełnienia świadczenia, wobec faktu, że zobowiązanie dłużnika do naprawienia szkody spowodowanej czynem niedozwolonym jest zobowiązaniem o charakterze bezterminowym, w tym zobowiązanie do zapłaty świadczenia pieniężnego z tytułu odszkodowania za szkodę, wobec czego jego zwrot w myśl art.455 kc powinien nastąpić po wezwaniu dłużnika. Zatem skoro na wezwanie powoda do zapłaty odszkodowania w terminie 14 dni od otrzymania wezwania z dnia 18 listopada 2010 r. adresowane do pozwanego, które on otrzymał 6 grudnia 2010 r. nie uzyskał żadnej odpowiedzi to należy uznać, że pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia po dniu 20 grudnia 2010 r., tj. od 21 grudnia 2010 r. i od tej też daty zasądzone odsetki zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów, przy uwzględnieniu okoliczności, że pozwany uległ żądaniu powoda w 42%.

O brakującej części kosztów sądowych związanych z wynagrodzeniem biegłych za opinię w łącznej wysokości 580,87 zł, a tymczasowo wydatkowanych przez Skarb Państwa Sąd orzekł na podstawie art.113 ust.1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 z póź. zm.) w zw. z art.100 kpc.